

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
ZESPÓŁ REALIZACJI
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17
INTERNET: <http://www.cbos.pl>

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/176/142/93

KOALICJA SLD I PSL – PRZEŁOM CZY KONTYNUACJA?

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LISTOPAD 1993

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Obecna koalicja rządowa wygrała wybory pod hasłami zmiany dotychczasowej polityki rządów solidarnościowych. "Tak dalej być nie musi" - głosiło sztandarowe hasło Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Jak jednak pokazała dotychczasowa praktyka - przede wszystkim gabinetu Jana Olszewskiego, który również obiecywał zmiany i "przełom" wobec polityki poprzednich rządów - pole manewru nie jest wielkie. Dlatego nowy rząd utworzony przez koalicję SLD-PSL, pomimo wyborczych haseł, będzie musiał w swojej polityce zawrzeć sporo elementów "kontynuacji".

Badanie CBOS¹ na temat stosunku do przyszłej polityki rządu zostało przeprowadzone zanim społeczeństwo poznało założenia programowe nowego gabinetu zawarte w *exposé* premiera. Celem badawczym było uzyskanie odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu zmiana lub kontynuacja dotychczasowej polityki państwa odzwierciedla oczekiwania wyborców. Czy ludzie spodziewają się, że wiele zmian zostanie wprowadzonych w życie, czy też traktują ich zapowiedź jako element gry wyborczej?

Nadzieje wyborcze

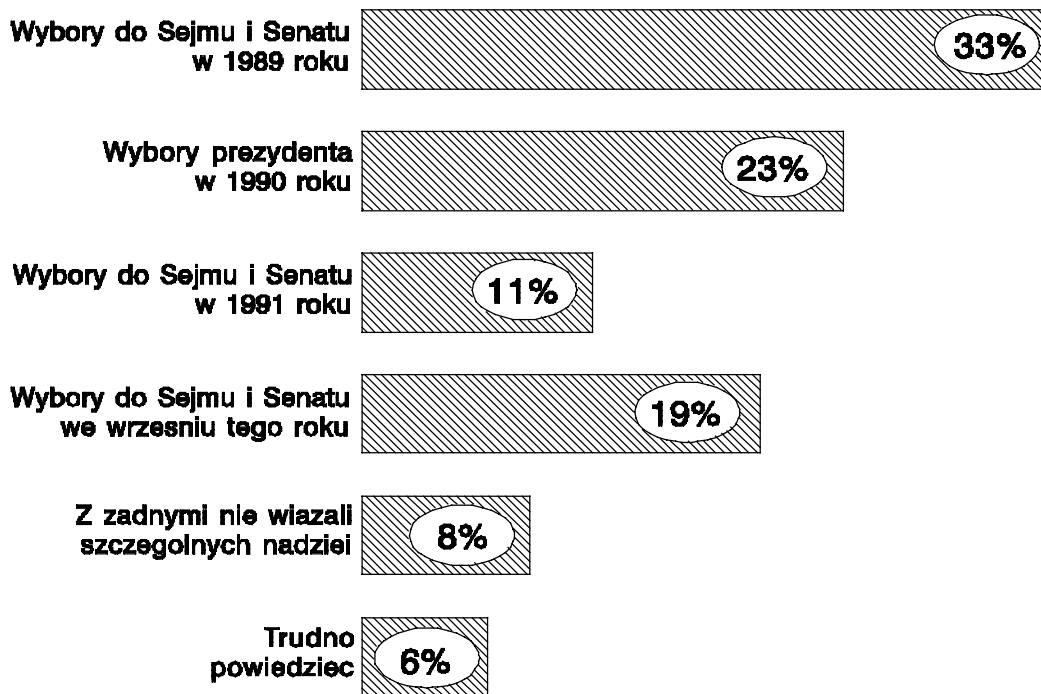
Jak wykazują wyniki badań, wybory oraz zwycięstwo partii tworzących obecną koalicję przyczyniły się do znacznej poprawy nastrojów społecznych. Polacy lepiej niż przed wyborami oceniają ogólną sytuację w kraju, wzrosły nadzieje na wyjście z kryzysu. Więcej osób niż przed wyborami spodziewa się poprawy własnych warunków materialnych w ciągu najbliższego roku i sądzi, że poprawi się położenie materialne większości polskich rodzin². Jak ważne były te wybory dla społeczeństwa? Czy Polacy wiązali z nimi wyjątkowo duże nadzieje?

¹ Badanie "Aktualne problemy i wydarzenia" (40) przeprowadzono w dniach 20-25 października 1993 r. na reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców kraju (N=1192).

² Zob. komunikat CBOS "Nastroje społeczne w październiku '93".

RYS.1. PROCENTOWY ROZKŁAD ODPOWIEDZI NA PYTANIE:

W CIĄGU OSTATNICH CZTERECH LAT W POLSCE KILKA RAZY ODBYWAŁY SIĘ WYBORY. PROSZĘ WSKAZAĆ TE WYBORY, Z KTÓRYMI LUDZIE TACY JAK PAN(I) WIĄZALI NAJWIĘKSZE NADZIEJE?



Najważniejsze dla społeczeństwa wciąż, po czterech latach, są wybory z czerwca 1989 roku kończące epokę PRL. Można sądzić, że w ocenie znaczenia poszczególnych wyborów dominuje perspektywa historyczna - świadomość historycznej zmiany, jaką było odejście od komunizmu i pojawienie się w parlamencie po czterdziestu latach prawdziwej opozycji.

Również większe nadzieje niż z ostatnimi wyborami parlamentarnymi wiązano z wyborami prezydenckimi. To także może wynikać z historycznej rangi tych wyborów - były to pierwsze po wielu latach powszechne wybory głowy państwa. Być może nadzieje społeczeństwa rozbudziła atmosfera polityczna, w jakiej się one odbywały, oraz diagnozy, jakie wtedy stawiano. "Wojna na górze" opierała się na założeniu, że doświadczane niedostatki i nie spełnione nadzieje wynikały jedynie z błędów popełnianych przez ludzi dotychczas rządzących. Wystarczyło wybrać innych - "właściwych", by wszystko zaczęło toczyć się inaczej.

W takim "historycznym" aspekcie oceny znaczenia poszczególnych wyborów pierwsze w pełni demokratyczne wybory do parlamentu w 1991 r. wydają się zaskakująco mniej ważne dla respondentów. Wynika to być może stąd, że w świadomości społecznej już w tym okresie zostało rozwiane złudzenie jedności i jednorodności politycznej Polaków. Powstały różne grupy, choć jeszcze może mniej zorganizowane wokół interesów i różnych społecznie elektoratów, a bardziej wokół osób i indywidualnych ambicji politycznych. Pojawiła się wielość i sprzeczność opinii zaciemniających jednoznaczność wyboru politycznego, a w tym i aspekt "historyczności" pierwszych demokratycznych wyborów.

Tegoroczne wybory wzbudziły większe nadzieje społeczeństwa niż pierwsze w pełni demokratyczne wybory w 1991 r. - co jest zrozumiałe w sytuacji, gdy obecny rząd i Sejm dopiero zaczynają pracować. Wymowny jest jednak fakt, że wzięło w nich udział więcej uprawnionych do głosowania niż dwa lata temu. Może to świadczyć, że skala oczekiwań jest większa, bo większa jest chęć zmiany.

Wybory kończące epokę PRL miały pierwszoplanowe znaczenie przede wszystkim dla osób z wykształceniem wyższym, badanych osiągających najwyższe dochody (powyżej 2 mln zł na osobę miesięcznie), respondentów zainteresowanych polityką, częściej określających swą orientację jako prawicową oraz centrową niż lewicową³. Również osoby wierzące i praktykujące częściej niż niewierzące oceniły wybory z czerwca 1989 r. jako przełomowe.

Z wyborami prezydenckimi największe nadzieje wiązali mieszkańcy regionu środkowoza-
chodniego oraz osoby najmniej zarabiające. Wśród grup społeczno-zawodowych były to częściej gospodynie domowe, a także bezrobotni, rolnicy, robotnicy niewykwalifikowani oraz prywatni przedsiębiorcy, rzadziej zaś inteligencja i przedstawiciele kadry kierowniczej. Większe nadzieje z wyborem prezydenta wiązali ludzie nie interesujący się polityką lub mało w niej zorientowani. Także respondenci o poglądach prawicowych lub nie potrafiący określić swoich poglądów politycznych częściej niż inni oczekiwali po prezydencie wybranym w powszechnych wyborach czegoś nowego i przełomowego.

³ Zob. tabele aneksowe.

Nadzieje związane z pierwszymi w pełni demokratycznymi wyborami do Sejmu i Senatu z 1991 roku podzielała ta część społeczeństwa, która z największą rezerwą potraktowała wybory prezydenckie. O rozbudzonych w 1991 r. nadziejach częściej niż inni mówili respondenci z wyższym wykształceniem, przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, pracownicy umysłowi niższego szczebla oraz fizyczno-umysłowi. Najwięcej jednak obiecywali sobie po wyborach '91 prywatni przedsiębiorcy. Najmniejsze nadzieje z tymi wyborami wiązali robotnicy niewykwalifikowani, bezrobotni i rolnicy, a wśród grup zróżnicowanych terytorialnie - mieszkańcy regionu środkowozachodniego.

Tegoroczne wybory za ważne i budzące największe nadzieje częściej niż inni uznawali mieszkańcy małych miast oraz respondenci mieszkający w środkowozachodniej i wschodniej części kraju. Najbardziej sceptyczni wobec wyborów '93 okazali się prywatni przedsiębiorcy. Można przypuszczać, że sceptycyzm ten wynika raczej z oceny wyników wyborów niż z rangi samego wydarzenia. Wbrew populistycznym i opartym na dyskontowaniu niezadowolenia społecznego ze złych warunków życia wątkom kampanii wyborczej niektórych partii, oczekiwania związane z wrześniowymi wyborami okazały się mało zróżnicowane ze względu na ocenę własnej sytuacji materialnej. Wiek i wykształcenie różnicowały je także tylko w niewielkim stopniu. Nastawienie wobec tegorocznych wyborów - co warto podkreślić - bardziej niż status społeczno-zawodowy różnicują: stopień zainteresowania polityką i poglądy polityczne. Wrześniowe wybory wzbudziły większą nadzieję wśród osób zainteresowanych życiem politycznym niż wśród nie zainteresowanych polityką. Co zrozumiałe, były to częściej przełomowe wybory dla zwolenników lewicy - choć nie aż w tak wielkim stopniu, jak można by sądzić (wiązała z nimi nadzieje trochę więcej niż jedna trzecia osób o poglądach lewicowych). Zdeklarowani zwolennicy prawicy, jak twierdzą, nie oczekiwali po nich zbyt wiele (9%). Stosunek do wrześniowych wyborów różnicuje też przynależność do PZPR przed rokiem 1989 i do NSZZ "Solidarność" w 1981 roku. Byli członkowie PZPR częściej niż inni przywiązywali największe znaczenie do ostatnich wyborów (31%), ale najliczniejsza ich grupa (37%) jako przełomowe traktuje wybory z 1989 roku.

Przynależność do NSZZ "Solidarność" przed stanem wojennym sprzyja bardziej sceptycznemu nastawieniu wobec ostatnich wyborów. Pozytywne oczekiwania wiązała z nimi trochę więcej niż jedna dziesiąta członków dawnej opozycji. Zatem ranga wyborów wiąże się wyraźnie z oceną ich wyników, stosunkiem do ugrupowań, które w nich zwyciężyły.

Jaki będzie nowy Sejm?

Jedno z podstawowych pytań, jakie nasuwa się w związku z wynikiem wrześniowych wyborów, dotyczy społecznych oczekiwań związanych z nowym parlamentem. Ponad połowa społeczeństwa jest przekonana, że nowo wybrany parlament okaże się lepszy niż poprzedni.

Tabela 1

w procentach

Czy, Pana(i) zdaniem, nowy Sejm będzie w porównaniu z poprzednim lepszy czy też gorszy?	Wskazania respondentów według terminów badań					
	1991 r.		1993 r.			
	14 X	9 XI	29 VIII	18 IX	29 IX	25 X
Lepszy	50	34	38	42	46	57
Taki sam jak poprzedni	20	32	30	25	24	18
Gorszy	4	13	6	9	10	8
Trudno powiedzieć	26	21	26	25	21	17

Porównanie wyników tegorocznych przed- i powyborczych badań z danymi uzyskanymi w sondażach przeprowadzonych przed i po głosowaniu w 1991 roku, wskazuje, że Polacy stali się bardziej ostrożni w swych oczekiwaniach wobec nowo wybieranego parlamentu. Przed pierwszymi demokratycznymi wyborami połowa społeczeństwa była przekonana, że wybierany Sejm będzie lepszy od kontraktowego, który ustępował. Ale już dwa tygodnie po wyborach odsetek pozytywnych ocen zmalał, a negatywnych - wzrósł. W tym roku przed wyborami panował większy sceptycyzm, ale po wyborach notowania nowego Sejmu wyraźnie wzrosły.

Jak można przypuszczać, na pozytywny wizerunek nowego Sejmu wpłynęła zmieniona ordynacja wyborcza, w wyniku której w parlamencie znalazła się mniejsza liczba ugrupowań zdolna wytworzyć stabilną większość. Może dzięki temu społeczeństwo postrzega Sejm jako mniej konfliktowy, a bardziej stabilizujący i sprawnie działający element życia politycznego. Nie bez znaczenia był tu też, jak można sądzić, negatywny wizerunek poprzedniego parlamentu, jaki utrwalił się w świadomości społecznej. Na pozytywne nastawienie społeczeństwa wobec nowego parlamentu prawdopodobnie wpłynęło także mało konfliktowe wyłonienie rządu. Być może tym właśnie należy tłumaczyć większą obecnie niż bezpośrednio po wyborach liczbę osób sądzących, że w porównaniu z poprzednim nowy Sejm będzie lepszy.

Opinię, że obecny Sejm będzie lepszy od poprzedniego, częściej wyrażają respondenci, którzy wybierali nowy parlament, niż osoby nie uczestniczące w wyborach. Zdaniem większości głosujących we wrześniowych wyborach (63%) nowy parlament okaże się lepszy niż poprzedni.

Oczekiwania i prognozy co do nowego parlamentu są zróżnicowane przede wszystkim ze względu na orientację polityczną, jaką reprezentują ankietowani. Trzy czwarte zwolenników lewicy sądzi, że nowy parlament będzie lepszy niż ten, który został rozwiązany. Opinię taką najrzadziej (45%) podzielają osoby o poglądach prawicowych. Największe nadzieje w nowym parlamencie pokłada elektorat SLD - 83% głosujących na to ugrupowanie sądzi, że obecny parlament okaże się lepszy niż poprzedni. W mniejszym stopniu (73%) są o tym przekonani wyborcy PSL, ale znaczna ich grupa (29%) - dużo liczniejsza niż w przypadku elektoratu pozostałych partii - to ci, którzy nie wyrazili opinii w tej kwestii. Stosunkowo najgorzej rokuje elektorat Unii Demokratycznej, choć i wśród jej zwolenników odsetek przekonanych, że ten Sejm będzie pracował gorzej niż poprzedni, wynosi zaledwie 17%. Gorsze notowania ma nowy parlament wśród elektoratów partii, których przedstawiciele nie znaleźli się w ławach poselskich. Blisko połowa spośród nich sądzi, że nowy Sejm będzie pracował lepiej, mniej niż jedna trzecia myśli, że będzie on taki sam jak poprzedni, a niespełna jedna piąta spodziewa się, że będzie gorszy.

Na zbliżonym poziomie kształtują się oczekiwania wszystkich grup społeczno-zawodowych z wyjątkiem prywatnych przedsiębiorców. Badani reprezentanci tej grupy

najczęściej są przekonani, że nowy Sejm będzie gorszy od poprzedniego. Po pracy obecnego parlamentu nieco więcej niż inni zdają się oczekiwać robotnicy wykwalifikowani, co wiąże się być może z tezami o konieczności ochrony państwowego przemysłu, obecnymi w programach wyborczych zwycięskich ugrupowań. W mniejszym stopniu dotyczy to silnie reprezentowanych w nowej koalicji rolników. Chociaż grupa ta częściej niż pozostali respondenci wiąże duże nadzieje z nowym rządem⁴, to trudniej niż innym jest im sprecyzować opinię, jaka będzie praca obecnego parlamentu. Nie wyróżniają się w swych oczekiwaniach emeryci i renciści, a bezrobotni podchodzą do nowego Sejmu z rezerwą - blisko co trzeci spośród nich sądzi, że ten parlament będzie taki sam jak poprzedni.

O tym, że nowy parlament okaże się lepszy od poprzedniego, częściej niż inni są przekonani respondenci starsi i w średnim wieku (powyżej 34 roku życia), mieszkańcy małych miast oraz ankietowani z regionu środkowozachodniego.

Pomimo optymistycznych przewidywań co do pracy nowego parlamentu respondenci nie są przekonani, iż dane mu będzie dotrzeć do końca kadencji. Tylko nieco więcej niż jedna trzecia badanych sądzi, że obecny Sejm będzie pracował cztery lata. Tyle samo spodziewa się rozwiązania go przed upływem tego okresu. Prognozy te, jak można sądzić, w dużej mierze są wynikiem doświadczeń społeczeństwa, które w ciągu ostatnich czterech lat dwukrotnie szło do wyborów wcześniej, niż przewidywał to kalendarz wyborczy.

CBOS	
Jak Pan(i) sądzi, czy obecny Sejm będzie pracował przez całą kadencję, tj. cztery lata, czy też zostanie rozwiązany wcześniej, tak jak poprzedni?	
Będzie pracował przez całą przewidzianą kadencję	36%
Zostanie rozwiązany wcześniej	35%
Trudno powiedzieć	29%

⁴ Zob. komunikat CBOS: "Oczekiwania wobec rządu Waldemara Pawlaka", listopad 1993 r.

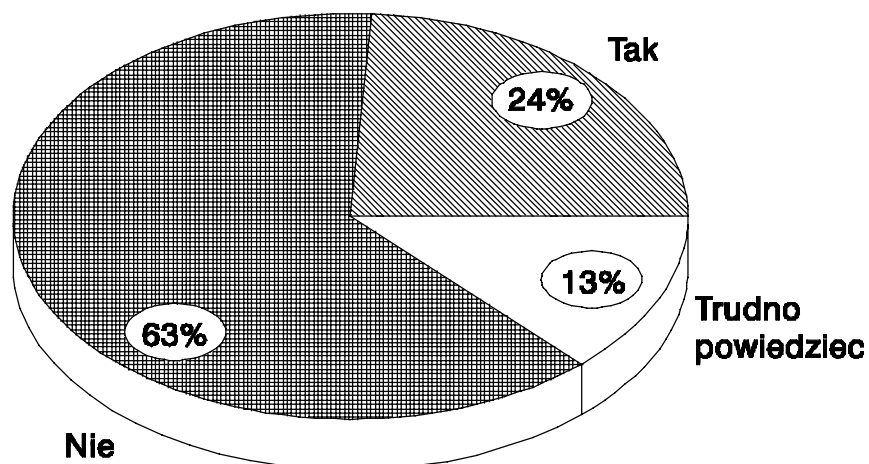
Z analizy danych socjodemograficznych wynika, że przewidywania te są zróżnicowane przede wszystkim ze względu na poglądy polityczne. Wśród osób o poglądach lewicowych przeważa (47%) opinia, że kadencja obecnego Sejmu nie ulegnie skróceniu. Połowa zwolenników prawicy spodziewa się, że rządy koalicji potrwają krócej niż cztery lata. Jak można sądzić, za prognozami tej grupy przemawia przekonanie o niepełnej reprezentatywności parlamentu. Spośród zwolenników partii znajdujących się w parlamencie, których orientacja nie jest lewicowa, krótszą kadencję wróży obecnemu Sejmowi przede wszystkim elektorat KPN. Takie są też prognozy połowy wyborców Unii Demokratycznej i prawie takiej samej grupy głosujących na BBWR. Największymi optymistami są wyborcy SLD. Mniej optymistyczne są przewidywania zwolenników PSL i niedoszłego koalicjanta - Unii Pracy (elektorat obu tych partii ma w omawianej kwestii bardzo podobne opinie).

Czy nowy rząd to powrót dawnej władzy?

Sojusz Lewicy Demokratycznej i jego trzon - Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej jest ugrupowaniem, które wywodzi się z byłej PZPR. Skojarzenia z epoką PRL wywołuje również Polskie Stronnictwo Ludowe przez swój związek z dawnym, satelickim wobec PZPR, Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym. Obecnie te partie, zwycięzcy wyborów 19 września, tworzą rząd. Czy ta sytuacja jest postrzegana jako przejęcie władzy przez ludzi, którzy rządili przed 1989 rokiem, a więc jako zapowiedź kontynuacji polityki poprzedniego okresu?

RYS. 2. PROCENTOWY ROZKŁAD ODPOWIEDZI NA PYTANIE:

JAK PAN(I) SĄDZI, CZY WEJŚCIE SLD I PSL DO RZĄDU OZNACZA POWRÓT DO WŁADZY LUDZI, KTÓRZY RZĄDZILI PRZED ROKIEM 1989, CZY TEŻ NIE?



Większość ankietowanych jest zdania, że utworzenie rządu przez ugrupowania postkomunistyczne nie jest tożsame z powrotem do władzy tych samych ludzi, którzy rządili przed 1989 rokiem (zob. rys. 1). Wynik wyborów jest więc postrzegany nie jako powrót do przeszłości, ale raczej jako szansa zmiany w ramach obowiązującego od czterech lat systemu politycznego. Za taką interpretacją przemawia optymizm prezentowany przez respondentów uznających, że koalicja rządowa SLD-PSL nie oznacza powrotu ludzi poprzednio rządzących. Respondenci ci częściej niż pozostali uważają, że sytuacja kraju zmierza w dobrym kierunku, oczekują również jej poprawy w ciągu najbliższego roku. Obecny okres traktują częściej niż inni jako wstęp do otrząśnięcia się Polski z trudności i uważają, że wszystkie sprawy w kraju są w dobrych rękach. Nowo utworzony rząd będzie, ich zdaniem, lepszy niż poprzedni. Ten ładunek nadziei związanych z nowym układem politycznym wskazuje, że wyborcze zwycięstwo SLD i PSL jest postrzegane przez znaczną część społeczeństwa jako przełom, na który czekano.

Szczególnie respondenci, którzy w wyborach oddali głos na SLD lub PSL, są zdania, że zwycięstwo tych ugrupowań nie oznacza powrotu do władzy ludzi poprzedniego systemu. Można zatem sądzić, że elektorat tych partii w większości poparł nie "powrót komuny", ale zmianę dotychczasowej polityki, którą te właśnie ugrupowania obiecywały w swoich programach wyborczych. Być może jednak elektorat SLD, bojąc się posądzenia o chęć przywrócenia dawnego systemu, nie chce przyznać, że zwycięstwo koalicji oznacza powrót ludzi rządzących przed 1989 rokiem.

Jeśli przyjmiemy, że powrotu do władzy ludzi rządzących przed 1989 rokiem życzyły sobie osoby, które głosując na SLD jednocześnie postrzegają jej zwycięstwo wyborcze jako przejęcie rządów przez ludzi poprzedniego systemu, to życzenie takie wyraża 14% respondentów spośród deklarujących oddanie głosu na SLD. Nie są to członkowie byłej PZPR - oni bowiem, podobnie jak członkowie byłego ZSL, częściej niż osoby w przeszłości bezpartyjne, wyrażają pogląd, że wejście do rządu SLD i PSL nie jest tożsame z powrotem ludzi rządzących przed 1989 rokiem.

Opinię, że wejścia SLD i PSL do rządu nie należy utożsamiać z przejęciem władzy przez byłych komunistów, wyrażają najczęściej respondenci z wyższym wykształceniem, kadra kierownicza i inteligencja oraz osoby o poglądach lewicowych.

Respondenci, których zdaniem rząd koalicji SLD-PSL oznacza powrót do władzy ludzi rządzących przed 1989 rokiem, rzeczywiście obawiają się "powrotu komuny". Ich przewidywania co do przyszłości są raczej pesymistyczne: częściej niż pozostali uważają, że nikt nie panuje nad tym, co się dzieje w kraju, a obecną sytuację określają jako kolejny krok ku upadkowi. Wśród respondentów, oceniających wejście SLD i PSL do rządu jako powrót do władzy ludzi poprzedniego systemu, najwięcej jest młodzieży i prywatnych przedsiębiorców oraz osób nie należących w przeszłości do żadnych organizacji politycznych (również PZPR) ani związkowych. Opinię taką prezentuje również ponad połowa elektoratu KPN, znaczna część wyborców "Solidarności" oraz Unii Pracy - lewicy podkreślającej, że jej rodowód nie jest postkomunistyczny. Wśród osób, które głosowały na PC, opinie są podzielone, natomiast wyborcy

wszystkich pozostałych partii w większości wyrażają pogląd, że utworzenie rządu przez SLD i PSL nie oznacza przejęcia władzy przez ludzi poprzedniego systemu.

Ocena motywów, jakimi będzie kierowała się w swoich działaniach koalicja rządowa, zależy od tego, czy jest ona utożsamiana z przejęciem władzy przez ludzi, którzy rządili przed 1989 rokiem (tab. 2).

Tabela 2

w procentach

Czy wejście SLD i PSL do rządu oznacza powrót do władzy ludzi, którzy rządili przed rokiem 1989?	Czy rząd utworzony przez tę koalicję kierować się będzie przede wszystkim:		
	interese państwa	interese partii, które wchodzi w jego skład	trudno powiedzieć
Tak	29	60	11
Nie	60	22	17
Trudno powiedzieć	30	25	45

Osoby, dla których wejście SLD i PSL do rządu nie oznacza powrotu do władzy ludzi rządzących przed 1989 rokiem, częściej niż pozostali skłonne są przypisywać tym partiom pozytywne motywacje - kierowanie się w działaniu interese państwa. Partykularność interesów zarzucają zwycięskiej koalicji respondenci, którzy postrzegają to zwycięstwo jako przejęcie władzy przez rządzących w epoce PRL. Jest to również przejaw istnienia niekorzystnych skojarzeń, jakie wywołują ludzie rządzący w poprzednim systemie. Natomiast przypisywanie koalicji rządzącej pozytywnych motywacji może być elementem optymizmu prezentowanego przez osoby akceptujące obecny układ sił politycznych. Należy przy tym zaznaczyć, że na wypowiedzi respondentów nie miało wpływu ogłoszone przez premiera *exposé*, gdyż - jak wspomniano wcześniej - badanie zostało zrealizowane przed przedstawieniem na forum Sejmu założeń polityki nowego rządu.

Jaka będzie polityka rządu?

Czy nowy rząd będzie w większej mierze rządem przełomu czy kontynuacji, pokażą dopiero działania podejmowane w dziedzinie polityki i gospodarki. Społeczeństwo spodziewa się raczej zmian - ponad połowa ankietowanych oczekuje modyfikacji dotychczasowej polityki w obu dziedzinach (tab. 3).

Tabela 3

w procentach

Czy, Pana(i) zdaniem, rząd utworzony przez SLD i PSL:	Wskazania respondentów dotyczące działalności rządu w dziedzinie:	
	demokratyzacji życia	gospodarczej
- będzie kontynuował przemiany rozpoczęte przez rządy solidarnościowe	5	6
- będzie je kontynuował, ale z pewnymi modyfikacjami	55	53
- będzie prowadził zupełnie nową politykę	25	25
Trudno powiedzieć	15	16

Wśród elektoratu wszystkich partii biorących udział w wyborach - również elektoratu SLD i PSL - przeważa przekonanie, że koalicja rządowa nie odstąpi od zasadniczej linii polityki poprzednich rządów, wprowadzając jednak pewne jej modyfikacje. Niewiele osób spodziewa się pełnej kontynuacji polityki rządów solidarnościowych, a 1/4 ankietowanych uważa, że nowy rząd będzie prowadził zupełnie odmienną politykę. Może to wskazywać nie tylko na rozczarowanie do działań poprzedniego rządu, ale również na obawy dotyczące możliwości zahamowania procesu reform. Potwierdzają to dane. Wyrażane przez respondentów prognozy sytuacji kraju są związane ze spodziewanymi działaniami nowego rządu, zarówno w sferze gospodarki, jak i demokratyzacji życia. Respondenci, którzy uważają, że sytuacja Polski zmierza obecnie "ku gorszemu" i określają ją jako "krok w kierunku upadku", częściej niż pozostali są zdania, że rząd

nie będzie kontynuował polityki swoich poprzedników. Można zatem sądzić, że osoby te, spodziewając się zasadniczej zmiany dotychczasowej polityki w sferze gospodarki i demokratyzacji życia, obawiają się, iż jej konsekwencją będzie pogorszenie się sytuacji kraju.

W porównaniu z osobami, które nie brały udziału we wrześniowych wyborach, przedstawiciele elektoratu SLD i PSL częściej wyrażają opinię, że nowy rząd zmodyfikuje dotychczasową politykę zarówno w sferze demokratyzacji życia, jak i gospodarki. Oddanie głosu na te partie można zatem traktować jako wyraz wiary w możliwość zmian i deklarację poparcia dla nich.

Interesujący jest związek między wyrażanymi przez respondentów oczekiwaniem w stosunku do nowego rządu w dziedzinie demokratyzacji życia w kraju a przewidywanym przez nich kierunkiem polityki (tab. 4).

Tabela 4

w procentach

Czy chciał(a)by Pan(i), aby polityka nowego rządu była w porównaniu z polityką poprzedniego rządu:	Czy, Pana(i) zdaniem, rząd utworzony przez SLD i PSL będzie w dziedzinie demokratyzacji życia:		
	kontynuował przemiany rozpoczęte przez rządy solidarnościowe	będzie je kontynuował, ale z pewnymi modyfikacjami	będzie prowadził zupełnie nową politykę
- zupełnie inna	5	38	40
- w zasadzie inna, ale z pewnymi podobieństwami	2	71	17
- w zasadzie taka sama, ale z pewnymi nowymi elementami	4	77	14
- zupełnie taka sama	17	50	28
W tabeli pominięto odpowiedź "trudno powiedzieć"			

Generalnie można powiedzieć, że respondenci - zwłaszcza ci, którzy spodziewają się pewnych modyfikacji dotychczasowej polityki - w zasadzie uważają, że rzeczywistość potwierdzi ich oczekiwania. Wyjątek stanowią osoby oczekujące pełnej kontynuacji linii politycznej i gospodarczej poprzedniego rządu. Wprawdzie znacznie częściej niż pozostali spodziewają się,

że rzeczywiście taka kontynuacja nastąpi, jednak większość z nich prognozuje raczej modyfikację lub całkowitą zmianę. Można sądzić, że ta część społeczeństwa, która opowiada się za pełnym kontynuowaniem polityki poprzedniego rządu, zdaje sobie jednocześnie sprawę, iż dotychczasowy kierunek raczej nie będzie realizowany.

Z przedstawionych przez premiera w *exposé* założeń polityki nowego rządu wynika, że zgodnie z obietnicami wyborczymi zostanie wprowadzonych wiele zmian zarówno w polityce społecznej, jak i w gospodarce. Można się spodziewać, że realizacja tych założeń wzbudzi największą akceptację osób, które oczekują przełomu i liczą, że nowy rząd tego dokona.

Opinie respondentów o wpływie różnych wariantów polityki gospodarczej na stan gospodarki kraju wskazują, że istotne znaczenie dla rozwoju sytuacji ma zmiana rządu, natomiast założenia polityki gospodarczej, jakie ten rząd przyjmie, wydają się drugorzędne (tab. 5).

Tabela 5

w procentach

Czy rząd utworzony przez SLD i PSL będzie:	Czy w najbliższym roku sytuacja gospodarcza Polski:		
	poprawi się	pozostanie bez zmian	pogorszy się
- kontynuował przemiany rozpoczęte przez rządy solidarnościowe	35	44	12
- będzie je kontynuował, ale z pewnymi modyfikacjami	36	40	12
- będzie prowadził zupełnie nową politykę	36	36	18
W tabeli pominięto odpowiedź "trudno powiedzieć"			

Niezależnie od przewidywań, jaką linię polityki przyjmie rząd w sferze gospodarki, znaczna część ankietowanych wyraża przekonanie, że sytuacja gospodarcza Polski się nie zmieni. Jest to wyrazem zarówno rezygnacji i niewiary w poprawę, jak i nadziei, że nie zostaną zaprzepaszczone dokonania poprzednich rządów. Optymiści znajdują się bowiem i wśród prognozujących zmiany, i wśród przewidujących kontynuację prowadzonej dotychczas polityki. Odsetek pesymistów jest niewielki we wszystkich grupach.

Wypowiedzi respondentów wskazują, że przewidywane działania nowego rządu w sferze gospodarczej są oceniane często pod kątem ich wpływu na poprawę materialnych warunków życia ludzi. Osoby oczekujące zarówno poprawy, jak i pogorszenia tych warunków wiążą taką możliwość z radykalną zmianą polityki gospodarczej rządu. Odejście od dotychczasowej linii jest postrzegane bowiem równie często jako przyczyna możliwego polepszenia, jak i pogorszenia sytuacji materialnej ludzi w Polsce. Poprawy oczekują najczęściej emeryci i renciści, rolnicy i osoby o poglądach lewicowych. Mieszkańcy wielkich miast, bezrobotni i osoby najmniej zarabiające częściej niż inni spodziewają się pogorszenia.

Oczekiwanie polepszenia warunków życia własnej rodziny związane jest nieco częściej z przewidywaniami modyfikacji dotychczasowej polityki lub jej całkowitej zmiany niż z kontynuacją. Poprawa własnej sytuacji materialnej była zatem prawdopodobnie najważniejszym motywem, którym kierowali się ludzie oddający głos na SLD i PSL, ugrupowania obiecujące zmianę dotychczasowej polityki.

Przyjęty przez nowy rząd sposób działania w sferze ekonomicznej znajdzie odbicie w funkcjonowaniu konkretnych dziedzin gospodarki. Analiza danych wskazuje, że oczekiwania ankietowanych są nacechowane realizmem. Respondenci nie spodziewają się, że poprawa nastąpi w ciągu pierwszego roku działania rządu, sądzą natomiast, że większość obietnic wyborczych uda się zrealizować w ciągu czterech lat kadencji Sejmu⁵.

Respondenci nie traktują rozłącznie działań w sferze demokratyzacji życia i gospodarki - prognozowany sposób działania rządu w jednej dziedzinie pociąga za sobą przewidywanie podobnego działania w drugiej. Ogólnie rzecz biorąc, przyszłą politykę nowej koalicji postrzega się w kategoriach kontynuacji linii poprzedniego rządu, modyfikowania jej bądź całkowitego od niej odejścia, bez podziału na sfery, której ta polityka ma dotyczyć.

Przewidywania dotyczące poczynań rządu w dziedzinie gospodarki i demokratyzacji życia są związane ze statusem społeczno-zawodowym respondentów. Modyfikacji dotychczasowej polityki rządu - zarówno ekonomicznej, jak i w sferze demokratyzacji życia w kraju - częściej

⁵ Zob. tamże.

niż inni spodziewają się respondenci z wyższym wykształceniem, kadra kierownicza, inteligencja, pracownicy umysłowi oraz osoby najlepiej sytuowane. Również byli członkowie PZPR przewidują pewne zmiany w polityce rządu. Ankietowani określający swoje poglądy jako lewicowe częściej niż inni sądzą, że koalicja SLD-PSL będzie realizować w obu dziedzinach zupełnie nową politykę. Robotnicy wykwalifikowani najczęściej są zdania, że nowy rząd będzie kontynuował przemiany rozpoczęte przez rządy solidarnościowe, zarówno jeśli chodzi o demokratyzację życia, jak i w sferze gospodarki.

★

★ ★

Najważniejszymi wyborami ostatnich czterech lat pozostają dla Polaków wybory z czerwca 1989 roku kończące epokę PRL. Duże nadzieje - większe niż ostatnie głosowanie - budziły też wybory prezydenckie. W stosunku społeczeństwa do tegorocznych wyborów znamienne wydaje się to, że z wyjątkiem prywatnych przedsiębiorców jednakowo duże nadzieje wiązały z nimi prawie wszystkie środowiska i grupy społeczne.

Ponad połowa społeczeństwa jest przekonana, że nowy parlament okaże się lepszy od poprzedniego. Jednak zaledwie jedna trzecia ankietowanych sądzi, że jego kadencja potrwa cztery lata. Oczekiwania i prognozy co do przyszłości parlamentu są zróżnicowane ze względu na przekonania i sympatie polityczne. W przewidywaniach długości kadencji nowego parlamentu istotną rolę zdaje się odgrywać przeświadczenie o negatywnych skutkach niepełnej reprezentacji opcji prawicowej.

Zwycięstwo wyborcze SLD i PSL jest postrzegane jako przełom, który jednak będzie zawierał elementy kontynuacji. Poczucie przełomowości wywołuje przede wszystkim "nowość" rządu, polegająca na objęciu władzy przez ludzi, którzy w ciągu ostatnich czterech lat nie rządili krajem, a ich wyborcze obietnice dają nadzieję na zasadniczą zmianę dotychczasowej polityki. Jednocześnie większość ankietowanych nie przewiduje, że polityka nowego rządu będzie rzeczywiście radykalnie inna od prowadzonej przez poprzedników. Respondenci prognozują

raczej zmodyfikowaną kontynuację dotychczasowej linii politycznej niż całkowite od niej odejście. Sądzą, że w wyniku tych zmian rządowi uda się w ciągu czterech najbliższych lat poprawić kondycję rolnictwa, sytuację emerytów i wpłynąć na wzrost produkcji przemysłowej. Znaczna część ankietowanych ma nadzieję, że w efekcie działań podejmowanych przez nowy rząd poprawią się ich materialne warunki życia. Oczekiwania wobec obecnego gabinetu są zatem duże, a niezrealizowanie ich - zwłaszcza w części dotyczącej polepszenia warunków życia - może stwarzać niebezpieczeństwo cofnięcia poparcia społecznego dla rządu.

Opracowały:

Agnieszka CYBULSKA

Magda GWIAZDA

A N E K S

PODZIAŁ NA REGIONY W BADANIACH CBOS

1. Region północny:

09 woj. elbląskie
10 woj. gdańskie
17 woj. koszalińskie
26 woj. olsztyńskie
39 woj. słupskie
41 woj. szczecińskie

2. Region zachodni:

11 woj. gorzowskie
12 woj. jeleniogórskie
20 woj. legnickie
45 woj. wałbrzyskie
47 woj. wrocławskie
49 woj. zielonogórskie

3. Region środkowozachodni:

05 woj. bydgoskie
13 woj. kaliskie
16 woj. konińskie
21 woj. leszczyńskie
29 woj. pilskie
32 woj. poznańskie
44 woj. toruńskie
46 woj. wrocławskie

4. Region środkowy:

01 woj. warszawskie
07 woj. ciechanowski
24 woj. łódzkie
30 woj. piotrkowskie
31 woj. płockie
34 woj. radomskie
37 woj. sieradzkie
38 woj. skierniewickie

5. Region wschodni:

02 woj. bielsko-podlaskie
03 woj. białostockie
06 woj. chełmskie
22 woj. lubelskie
23 woj. łomżyńskie
28 woj. ostrołęckie
36 woj. siedleckie
40 woj. suwalskie
48 woj. zamojskie

6. Region południowo-wschodni:

15 woj. kieleckie
18 woj. krakowskie
19 woj. krośnieńskie
25 woj. nowosądeckie
33 woj. przemyskie
35 woj. rzeszowskie
42 woj. tarnobrzeskie
43 woj. tarnowskie

7. Region południowo-zachodni:

04 woj. bielskie
08 woj. częstochowskie
14 woj. katowickie
27 woj. opolskie

Tabela 1. Proszę wskazać te wybory, z którymi ludzie tacy jak Pan(i) wiązali największe nadzieje: 1 - wybory do Sejmu i Senatu w 1989 r.; 2 - wybory prezydenta w 1990 r.; 3 - Wybory do Sejmu i Senatu w 1991 r.; 4 - wybory do Sejmu i Senatu we wrześniu tego roku; 5 - z żadnymi nie wiązali szczególnych nadziei; 7 - trudno powiedzieć.

(%)

	1	2	3	4	5	7	Liczba osób
Ogółem	33	23	11	19	8	6	1190
Płeć							
Mężczyźni	32	24	11	19	8	7	548
Kobiety	34	23	11	18	9	5	642
Wiek							
do 24 lat	18	26	11	18	15	11	144
25-34	33	28	8	17	12	2	187
35-44	30	27	15	18	7	4	273
45-54	41	17	11	21	4	6	208
55-64	36	22	10	20	7	5	199
65 lat i więcej	39	20	8	17	6	10	179
Miejsce zamieszkania							
Wieś	33	22	10	18	9	7	464
Miasto do 20 tys.	29	26	11	26	3	4	132
od 21 do 100 tys.	28	30	8	20	8	7	227
101-500 tys.	37	14	14	21	10	4	180
501 tys.i więcej mieszk.	41	25	12	11	8	2	188
Region							
Północny	36	24	16	16	5	3	158
Zachodni	41	27	9	13	7	2	104
Środkowo-zachodni	32	24	10	26	6	2	175
Środkowy	31	32	5	14	10	8	219
Wschodni	20	19	8	28	8	15	132
Południowo-wschodni	37	21	9	19	9	6	187
Południowo-zachodni	35	16	18	16	10	5	215
Wykształcenie							
Podstawowe	33	25	8	18	9	8	445
Zasadnicze zawodowe	30	26	10	20	8	6	345
Średnie	34	23	14	19	8	3	312
Wyższe	46	9	17	16	6	6	88
Grupa społ.-zaw. pracujący							
Kadra kier., inteligencja	44	14	17	17	0	9	66
Prac.umysł.niż.szczebła	43	19	18	18	0	2	91
Pracownicy fiz.- umysł.	24	16	16	15	22	7	61
Robotnicy wykwalifikowani	30	22	10	23	11	4	126
Robotnicy niewykwalifik.	40	28	5	18	5	3	78
Rolnicy	30	29	7	22	6	7	106
Prywatni przedsiębiorcy	30	27	25	8	9	2	57
Bierni zawodowo							
Renciści i emeryci	37	21	9	19	8	7	379
Uczniowie i studenci	13	24	19	27	15	1	30
Bezrobotni	27	30	5	20	11	6	128
Gospodynie domowe i inni	28	31	12	11	12	5	66
Dochody na jedną osobę							
Poniżej 500 tys.zł	24	32	7	21	9	6	99
500 tys. - 999 tys.	32	23	9	20	11	5	275
1000 tys. - 1499 tys.	30	24	9	19	11	6	313
1500 tys. - 1999 tys.	32	24	16	14	8	6	228
2000 tys. i powyżej	41	19	10	21	3	5	244
Ocena własnych war. mater.							
Złe	34	26	8	19	8	6	556
Średnie	31	21	14	17	9	7	472
Dobre	40	20	10	21	6	3	160
Zainteresowanie polityką							
Duże	45	15	9	26	2	3	113
Średnie	34	22	14	22	6	3	543
Małe lub żadne	30	27	8	14	12	9	532
Udział w prakt. religijnych							
Kilka razy w tygodniu	36	26	4	14	11	10	74
Raz w tygodniu	35	23	13	16	7	6	669
Kilka razy w roku	30	24	7	24	10	6	357
W ogóle nie uczestniczy	29	21	12	22	13	3	89
Poglądy polityczne							
Lewica	28	20	8	35	6	3	296
Centrum	36	21	14	17	8	3	362
Prawica	41	28	12	9	6	5	247
Trudno powiedzieć	29	26	7	12	13	13	282

Tabela 2. Czy Pana(i) zdaniem, nowy Sejm będzie w porównaniu z poprzednim lepszy czy też gorszy? 1 - lepszy; 2- taki sam; 3 - gorszy; 7 - trudno powiedzieć.

(%)

	1	2	3	7	Liczba osób
Ogółem	57	18	8	17	1191
Płeć					
Mężczyźni	61	16	9	14	548
Kobiety	54	20	7	20	643
Wiek					
do 24 lat	56	23	8	13	144
25-34	52	24	9	16	187
35-44	61	18	9	12	273
45-54	61	16	6	17	208
55-64	62	16	9	14	200
65 lat i więcej	49	13	6	32	179
Miejsce zamieszkania					
Wieś	56	16	7	22	464
Miasto do 20 tys.	64	16	7	12	132
od 21 do 100 tys.	59	19	6	16	226
101-500 tys.	53	22	10	15	182
501 tys. i więcej mieszk.	57	19	13	12	188
Region					
Północny	55	18	10	17	158
Zachodni	58	26	3	13	104
Środkowozachodni	65	17	5	13	175
Środkowy	56	17	9	18	219
Wschodni	58	12	8	23	133
Południowo-wschodni	57	19	10	14	187
Południowo-zachodni	52	18	9	21	215
Wykształcenie					
Podstawowe	55	16	6	23	447
Zasadnicze zawodowe	58	19	7	16	345
Średnie	58	19	11	12	312
Wyższe	60	22	13	5	88
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	59	25	8	7	66
Prac.umysł.niż.szczebła	61	15	13	12	91
Pracownicy fiz.- umysł.	54	27	9	11	61
Robotnicy wykwalifikowani	63	17	7	13	126
Robotnicy niewykwalifik.	60	16	8	16	78
Rolnicy	57	14	7	22	106
Prywatni przedsiębiorcy	46	25	21	7	57
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	57	14	6	23	380
Uczniowie i studenci	51	17	20	12	30
Bezrobotni	54	30	3	13	128
Gospodynie domowe i inni	57	15	8	20	66
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 500 tys.zł	51	26	6	17	99
500 tys. - 999 tys.	56	16	6	22	274
1000 tys. - 1499 tys.	59	18	4	18	314
1500 tys. - 1999 tys.	57	16	12	15	228
2000 tys. i powyżej	59	17	12	12	244
Ocena własnych war. mater.					
Złe	61	16	6	16	557
Średnie	54	18	9	19	472
Dobre	51	24	11	14	160
Zainteresowanie polityką					
Duże	67	13	13	7	113
Średnie	63	17	9	12	544
Małe lub żadne	49	20	6	24	532
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	49	12	12	26	75
Raz w tygodniu	57	18	9	16	668
Kilka razy w roku	59	18	6	17	357
W ogóle nie uczestniczy	57	20	8	16	89
Poglądy polityczne					
Lewica	74	14	4	8	296
Centrum	64	19	5	12	361
Prawica	45	22	19	14	248
Trudno powiedzieć	41	16	6	36	282

Tabela 3. Jak Pan(i) sądzi, czy wejście SLD i PSL do rządu oznacza powrót do władzy ludzi, którzy rządzą przed rokiem 1989, czy też nie? (%)

	Tak	Nie	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	24	63	13	1192
Płeć				
Mężczyźni	23	67	10	548
Kobiety	25	60	15	644
Wiek				
do 24 lat	34	55	11	144
25-34	26	64	10	187
35-44	26	65	9	273
45-54	21	69	11	208
55-64	24	62	13	200
65 lat i więcej	15	61	24	179
Miejsce zamieszkania				
Wieś	20	61	19	464
Miasto do 20 tys.	25	67	9	132
od 21 do 100 tys.	28	62	10	227
101-500 tys.	25	67	8	182
501 tys. i więcej mieszk.	29	62	9	188
Region				
Północny	21	69	10	158
Zachodni	21	69	10	104
Środkowozachodni	16	77	7	175
Środkowy	25	56	19	219
Wschodni	20	65	15	134
Południowo-wschodni	35	47	17	187
Południowo-zachodni	27	64	9	215
Wykształcenie				
Podstawowe	21	59	20	447
Zasadnicze zawodowe	27	63	9	345
Średnie	27	65	7	312
Wyższe	16	74	10	88
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier. i inteligencja	14	81	4	66
Prac. umysł. niż. szczebla	29	66	6	91
Pracownicy fiz. - umysł.	29	59	12	61
Robotnicy wykwalifikowani	25	69	6	126
Robotnicy niewykwalifik.	19	66	15	78
Rolnicy	27	61	12	106
Prywatni przedsiębiorcy	37	55	7	57
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	20	62	18	380
Uczniowie i studenci	44	45	11	30
Bezrobotni	26	63	11	128
Gospodynie domowe i inni	27	53	19	66
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 500 tys. zł	28	48	24	99
500 tys. - 999 tys.	26	58	17	275
1000 tys. - 1499 tys.	22	65	13	314
1500 tys. - 1999 tys.	23	69	8	228
2000 tys. i powyżej	24	69	7	244
Ocena własnych war. mater.				
Dobre	26	59	15	557
Średnie	23	66	11	472
Dobre	22	66	12	160
Zainteresowanie polityką				
Duże	28	68	4	113
Średnie	28	65	7	544
Małe lub żadne	20	60	21	532
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	34	55	11	75
Raz w tygodniu	24	63	12	669
Kilka razy w roku	23	64	12	357
W ogóle nie uczestniczy	19	63	18	89
Poglądy polityczne				
Lewica	19	76	5	296
Centrum	27	64	9	362
Prawica	35	56	9	248
Trudno powiedzieć	17	53	29	282

Tabela 4. Czy, Pana(i) zdaniem, w dziedzinie demokratyzacji życia w kraju rząd utworzony przez SLD i PSL: 1 - będzie kontynuował przemiany rozpoczęte przez rządy solidarnościowe, 2 - będzie je kontynuował, ale z pewnymi modyfikacjami, 3 - będzie prowadził zupełnie nową politykę?

(%)

	1	2	3	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	5	55	25	15	1191
Płeć					
Mężczyźni	7	55	25	13	548
Kobiety	3	55	25	17	644
Wiek					
do 24 lat	5	53	27	14	144
25-34	3	58	28	11	187
35-44	5	56	28	11	273
45-54	6	61	19	14	208
55-64	4	55	29	13	200
65 lat i więcej	4	46	19	31	179
Miejsce zamieszkania					
Wieś	5	49	26	20	463
Miasto do 20 tys.	4	60	24	12	132
od 21 do 100 tys.	5	55	27	13	227
101-500 tys.	5	57	25	13	182
501 tys.i więcej mieszk.	5	67	20	9	187
Region					
Północny	5	61	20	15	158
Zachodni	4	67	20	9	104
Środkowozachodni	3	57	29	11	175
Środkowy	2	57	23	17	219
Wschodni	4	46	30	19	134
Południowo-wschodni	9	49	25	17	187
Południowo-zachodni	5	53	27	15	215
Wykształcenie					
Podstawowe	5	43	27	25	446
Zasadnicze zawodowe	5	53	31	11	345
Średnie	4	67	21	8	312
Wyższe	5	80	8	6	88
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	3	80	8	8	66
Prac.umysł.niż.szczebla	1	76	20	4	91
Pracownicy fiz.- umysł.	3	39	46	12	61
Robotnicy wykwalifikowani	11	61	20	8	126
Robotnicy niewykwalifik.	2	51	29	18	78
Rolnicy	5	46	31	18	106
Prywatni przedsiębiorcy	7	63	22	7	57
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	5	51	23	20	380
Uczniowie i studenci	3	55	35	7	30
Bezrobotni	3	53	25	19	128
Gospodynie domowe i inni	1	45	33	21	66
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 500 tys.zł	3	44	27	25	99
500 tys. - 999 tys.	4	43	37	16	275
1000 tys. - 1499 tys.	7	52	23	18	314
1500 tys. - 1999 tys.	3	60	25	12	228
2000 tys. i powyżej	4	73	15	8	244
Ocena własnych war. mater.					
Złe	5	51	28	16	557
Średnie	5	57	22	16	472
Dobre	5	63	22	10	160
Zainteresowanie polityką					
Duże	8	71	17	4	113
Średnie	5	63	24	8	544
Małe lub żadne	4	43	27	25	532
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	5	41	25	28	75
Raz w tygodniu	5	55	26	14	669
Kilka razy w roku	4	58	23	15	357
W ogóle nie uczestniczy	5	51	27	16	88
Poglądy polityczne					
Lewica	4	58	32	5	296
Centrum	4	63	22	11	362
Prawica	8	57	27	8	248
Trudno powiedzieć	3	41	19	37	282

Tabela 5. Czy, Pana(i) zdaniem, w dziedzinie gospodarczej rząd utworzony przez SLD i PSL: 1 - będzie kontynuował przemiany rozpoczęte przez rządy solidarnościowe, 2 - będzie je kontynuował, ale z pewnymi modyfikacjami, 3 - będzie prowadził zupełnie nową politykę?

(%)

	1	2	3	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	6	53	25	16	1192
Płeć					
Mężczyźni	7	55	26	12	548
Kobiety	5	52	24	19	644
Wiek					
do 24 lat	11	49	29	11	144
25-34	3	54	29	13	187
35-44	6	56	25	13	273
45-54	7	58	22	13	208
55-64	4	54	28	15	200
65 lat i więcej	6	46	16	32	179
Miejsce zamieszkania					
Wieś	7	48	26	19	463
Miasto do 20 tys.	3	56	28	14	132
od 21 do 100 tys.	6	53	26	15	227
101-500 tys.	4	58	22	15	182
501 tys. i więcej mieszk.	7	61	21	10	188
Region					
Północny	5	58	20	16	158
Zachodni	4	62	24	10	104
Środkowozachodni	2	59	29	11	175
Środkowy	8	49	24	20	219
Wschodni	7	45	26	22	134
Południowo-wschodni	10	53	21	15	187
Południowo-zachodni	4	52	29	15	215
Wykształcenie					
Podstawowe	6	41	29	25	446
Zasadnicze zawodowe	7	52	28	13	345
Średnie	6	65	19	10	312
Wyższe	4	81	10	5	88
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	3	81	11	5	66
Prac. umysł. niż. szczebla	0	74	22	4	91
Pracownicy fiz. - umysł.	5	46	30	19	61
Robotnicy wykwalifikowani	15	52	23	10	126
Robotnicy niewykwalifik.	3	54	32	11	78
Rolnicy	8	45	28	20	106
Prywatni przedsiębiorcy	10	55	21	14	57
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	5	52	22	21	380
Uczniowie i studenci	6	55	32	7	30
Bezrobotni	5	46	30	19	128
Gospodynie domowe i inni	4	43	34	19	66
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 500 tys. zł	6	38	33	22	99
500 tys. - 999 tys.	4	45	31	20	275
1000 tys. - 1499 tys.	9	54	22	15	314
1500 tys. - 1999 tys.	5	52	27	15	228
2000 tys. i powyżej	5	70	16	10	244
Ocena własnych war. mater.					
Złe	7	48	30	15	557
Średnie	6	55	22	17	472
Dobre	3	66	17	14	160
Zainteresowanie polityką					
Duże	8	70	18	4	113
Średnie	5	61	26	8	544
Małe lub żadne	6	42	25	26	532
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	4	40	22	34	75
Raz w tygodniu	7	56	24	13	669
Kilka razy w roku	5	54	25	17	357
W ogóle nie uczestniczy	5	47	30	18	89
Poglądy polityczne					
Lewica	5	56	34	5	296
Centrum	7	59	23	11	362
Prawica	5	61	24	10	248
Trudno powiedzieć	6	38	17	38	282